

# Eripe, Śpiewam i nie myślę o chorobie

ludzie myślą że jesteśmy pojebanie  
bo się nam to nic kur\* nie podoba  
może jedno z drugim wejdź do mojej bani  
potem powiesz: nienormalność, to choroba

starzejemy się tu z gracją, to przyznaj  
choć patrząc przez pryzmat  
ze pasją jest czysta  
to marskość wątroby powinna być oczywista  
ale nasze organy grają tylko marsza w kiszkach

gorąca krew w żyłach kiedy tańczymy po wódce  
a są takie dni że marzymy o kroplówce  
kilka razy każdy tutaj myślał że umrze  
dlatego się nie wtrącam gdy ktoś rozmawia o jutrze